

## Idea inicjatywy – od plebiscytu do akcji społecznej

Rok 2018 decyzją Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej ustanowiono Rokiem Praw Kobiet. Był to czas niezwykle, stulecie odzyskania przez Polskę niepodległości stało się inspiracją do podejmowania rozmaitych inicjatyw – kulturalnych, naukowych i społecznych – wpisujących się w ideę tego jubileuszu. Nie zabrakło przy tym miejsca dla wydarzeń powiązanych bezpośrednio z faktem, że w ledwo odzyskanym państwie, 28 listopada 1918 roku, wydano dekret przyznający prawo wyborcze wszystkim – bez względu na płeć. Prawo, które dzisiaj wydaje się standardem demokratycznego państwa, wówczas było prawdziwą rewoltą. Podkreślenie znaczenia tej oczekiwanej i wywalczonej zmiany uwydatnia jej doniosły charakter. W Poznaniu Rok Praw Kobiet stał się pretekstem do zapoczątkowania inicjatywy, której kolejne edycje w zmienianej formie – z krótką przerwą w latach 2020 i 2021 z uwagi na pandemię – rozstrzygane są do dzisiaj. Mowa tu o organizacji plebiscytu „Równe Babki” (pod takim tytułem organizowany był tylko w 2018 roku), w efekcie którego

wyłoniona miała zostać Poznanianka Roku oraz Poznanianka Stulecia (tytuł przyznany jednorazowo, w roku jubileuszowym).

W listopadzie 2018 roku, kiedy media zaczęły informować o plebiscycie i zachęcać do udziału w nim, a wieść rozeszła się wśród Poznaniaków, Grzegorz Ganowicz, przewodniczący Rady Miasta, wspominał: „Pomysł zrodził się pod koniec lata. Prezydent [Jacek Jaśkowiak – przyp. red.] podjął inicjatywę i szybko przygotowano konkurs”<sup>1</sup>. Podkreślano wówczas, że obok zwiększenia liczby patronek poznańskich ulic, skwerów i placów, był to jeden z ważniejszych projektów, poprzez które chciano zaakcentować rolę kobiet w historii i teraźniejszości Poznania.

Realizacją plebiscytu zajął się Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych Urzędu Miasta Poznania z dyrektorką Magdaleną Pietrusik-Adamską na czele – tak jest zresztą do dzisiaj, choć do współpracy zapraszane są również inne instytucje, między innymi Estrada Poznańska, która wspiera organizacyjnie oraz promocyjnie kolejne edycje. Najważniejsze pytanie brzmi jednak: kim jest kobieta, która może otrzymać taki tytuł? Bohaterką z pierwszych stron gazet? A może współczesną pozytywką, która skrupulatnie, nierzadko bez rozgłosu, działa na rzecz miasta i jego mieszkańców? Plebiscyt nie wykluczał żadnej możliwości, choć zdecydowanie opowiadano się za postawieniem na kobiety pozostające dotychczas w cieniu, znane niemal wyłącznie tym, którzy z nimi współpracowali. Kluczowe było, aby ta osoba wyróżniała się aktywnością, zaangażowaniem i działalnością promującą miasto.

Co ważne, i to pokazuje także lista dotychczasowych bohaterek akcji, laureatkami nie musiały być tylko rodowite Poznanianki. W 2025 roku prezydent Jacek Jaśkowiak zaznaczył to, mówiąc już nie o Poznaniankach, ale mieszkankach Poznania: „Celem akcji jest popularyzacja aktywności mieszkanki stolicy Wielkopolski – działaczek i aktywistek, które swoimi postawami wspierają nie tylko inne kobiety, lecz także inicjują miejskie i lokalne działania”<sup>2</sup>. Wskazał przy tym wartości takie jak przedsiębiorczość, odwaga i sukces. W konsekwencji tego Poznaniankami Roku mogły i mogą być aktywistki, społeczniczki, działaczki, animatorki kultury, polityczki, przedsiębiorczynie, naukowczynie i artystki. Kobiety zajmujące się sprawami kobiet, grupami wykluczonymi społecznie i potrzebującymi. Wprowadzające zmiany

w różnych obszarach życia. Okazujące wsparcie i organizujące pomoc dla tych, którzy znaleźli się w trudnym momencie. Reagujące na kryzysy i sytuacje nadzwyczajne. Chroniące dobrostan i zdrowie ludzi, którzy niejednokrotnie sami nie potrafią się o siebie dostatecznie zatroszczyć. Kobiety często kojarzone przez pryzmat ich aktywności wpisujących się w lokalne działania, a nawet tradycję, niekoniecznie znane z imienia i nazwiska. Plebiscyt, który z biegiem lat przeszedł metamorfozę i przeobraził w akcję społeczną, stał się szansą i okazją, aby te imiona, nazwiska, a przede wszystkim osobiste historie mogły wybrzmieć, stając się jednocześnie inspiracją dla innych.

Początki – jak to nieraz bywa – przecierały szlak postępowania w edycjach kolejnych. W 2018 roku powołano kapitułę plebiscytu, na której czele stanął Grzegorz Ganowicz. W jej skład weszli eksperci, wśród nich dziennikarze i historycy oraz inne znane w Poznaniu osobistości, których działalność sama w sobie miała potwierdzać zasadność podejmowanych w trakcie obrad decyzji. Każda z tych osób podawała nazwiska trzech pań wraz z uzasadnieniem swojej nominacji. Założono wyłonienie dziesięciu kandydatek, na które w dalszym etapie mogli oddawać głosy mieszkańcy i mieszkanki Poznania. W przypadku większej liczby kandydatur lista miała się zamknąć poprzez głosowanie członków i członkiń kapituły. Podobna procedura obowiązywała w przypadku wyłonienia Poznaniarki Stulecia. W taki sam sposób plebiscyt przeprowadzono również w 2019 roku.

W 2022 roku wprowadzono istotną zmianę – to mieszkańcy we wskazanym przez organizatorów czasie mogli zgłaszać kandydatury kobiet, których działalność ich zdaniem zasłużyła na uwagę i uznanie. Każda propozycja musiała zostać poparta rekomendacją. Kolejnym krokiem były obrady kapituły głosowaniem wskazującej nazwiska laureatek. Laureatek, ponieważ odtąd nie jedna społeczniczka mogła w danym roku uzyskać tytuł Poznaniarki Roku, ale pięć. Co więcej – tytuł mógł zostać przyznany nie tylko jednej kobiecie, ale również kolektywowi, organizacji bądź grupie. Ta formuła sprawdziła się i utrzymała w kolejnych latach, a plebiscyt przeobraził się w akcję społeczną. Warto dodać, że od 2022 roku inicjatywa zbiega się w czasie z innym prokobiecymszym przedsięwzięciem, czyli Tygodniem Kobiet. Motywacje do wprowadzenia zmian w sposobie

wyłaniania kolejnych bohaterek w wywiadzie dla Kultury u Podstaw w 2023 roku Magdalena Pietrusik-Adamska opisała tak: „Zawsze wsłuchujemy się w głos społeczeństwa i organizacji pozarządowych. W zeszłym, tj. 2022 roku, Poznań zgodnie z oczekiwaniami organizacji działających na rzecz kobiet w naszym mieście odszedł od idei tworzenia corocznego plebiscytu POZNANIANKA ROKU. Kobiety w Poznaniu nie chciały konkurować, być wybierane – bo każda ze zgłoszonych kandydatek robi bardzo wiele i trudno to wartościować w jakikolwiek sposób”<sup>3</sup>.

Warto dodać, że najpierw plebiscyt, a później akcja społeczna wpisuje się w szereg podobnych inicjatyw podejmowanych w innych miastach w Polsce. Takich jak chociażby Warszawa, gdzie od 1967 roku wyłaniana jest Warszawianka Roku, czy Gdańsk, gdzie od 2006 roku przyznawany jest tytuł Gdańszczanki Roku. Poznań szuka przy tym dla siebie własnej, najbardziej tożsamej z oczekiwaniami poznańskiej społeczności formuły.

Tak pokrótce rysuje się historia przedsięwzięcia, jakim są Poznanianki. Mimo modyfikacji jedno pozostaje niezmiennie – nadal wiele działających na rzecz miasta i jego mieszkańców kobiet zasługuje na to wyróżnienie. Choć same nie dopominają się o to głośno, robiąc po prostu to, co uważają za słuszne i potrzebne.